

# Meble i dźwięk

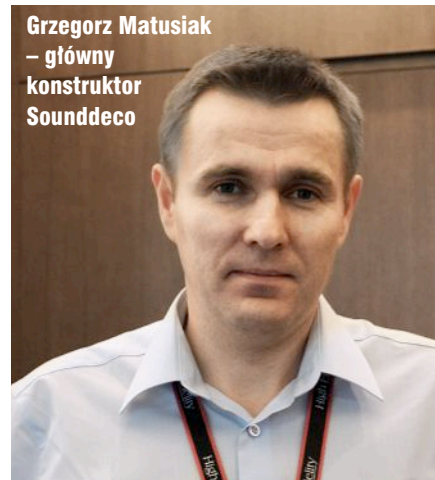
O początkach wytwórni Sounddeco, związkach z firmą meblarską, potędze znajomości i tym, że wygląd ma znaczenie z Grzegorzem Matusiakiem rozmawia Jacek Kłos.

## Czym się zajmuje Sounddeco?

Produkcją kolumn. Budujemy polskie zestawy głośnikowe, bazując na przetworznikach SB Acoustics.

Bazę biznesową i obudowy do kolumn zapewnia Witowa – firma, która od lat specjalizuje się w wytwarzaniu wysokiej klasy stolarki – drzwi wewnętrznych lakiero-

część kosztów na klientów. Mamy do dyspozycji profesjonalną stolarnię, doświadczony personel i dostęp do know-how. Możemy na bieżąco i na dowolnym etapie kontrolować jakość, a jakby tego było mało – nie musieliśmy na ten cel zaciągać wielomilionowego kredytu. To daje nam ogromny komfort i swobodę działania,



wanych, mebli, zabudów i elementów wyposażenia wnętrz. Sounddeco ma dostęp zarówno do stolarskiego doświadczenia pracowników Witowej, jak i jej zaawansowanych maszyn. Firma dysponuje rozbudowaną lakiernią, a w trakcie budowy jest kolejna hala produkcyjna. Dzięki temu zaplecze Sounddeco jest w stanie realizować nawet duże zamówienia, zachowując najwyższą jakość wykonania. Nie mniejsze znaczenie ma fakt, że praktycznie nieograniczony dostęp do świetnie wyposażonego parku maszynowego od samego początku znajduje odzwierciedlenie w atrakcyjnej polityce cenowej. Budżetu Sounddeco nie obciążały gigantyczne inwestycje, które teraz musielibyśmy amortyzować i przenieść

a jednocześnie pozwala kalkulować ceny rozsądnie, z uwzględnieniem rynkowych potrzeb.

## Witowa debiutuje w branży hi-fi?

Osoby odpowiedzialne za stolarkę kolumnową są od lat związane z branżą, ponieważ wcześniej pracowały w Tonsilu. Nie ma w tym zresztą nic dziwnego. Działamy w Wielkopolsce – regionie kojarzonym z zestawami głośnikowymi i o bogatych tradycjach stolarskich. Niejako naturalną kolejną rzeczą najlepsi specjaliści z Wrześni znaleźli zatrudnienie w Witowej.

Firma przez lata funkcjonowała jako podwykonawca, dostarczając obudowy firmom kolumnowym. Od początku za-

opatrywała np. producenta profesjonalnych monitorów APS, Harpię Acoustics, a ostatnio zaczęli się zgłaszać renomowani wytwórcy z zagranicy.

Niezależnie od wyników rozmów już z tego krótkiego omówienia widać, że Sounddeco ma bardzo solidne podstawy.

Decyzja o powołaniu do życia projektu, który zajmie się budowaniem zestawów głośnikowych, zapadła w tym roku. Zebrało się kilka osób, które od lat funkcjonują w branży głośnikowej i bazując na potencjale i wsparciu kapitałowym Witowej postanowiły stworzyć nową markę kolumn. Tak w największym skrócie powstało Sounddeco.

## Czy Sounddeco współpracuje z APS-em?

W pewnym sensie, ponieważ jestem aktywny w obu przedsięwzięciach. Od lat projektowałem monitory dla APS-u i nadal pracujemy razem nad nowymi konstrukcjami. Sounddeco to kolejne wyzwanie i szansa na stworzenie prężnie działającego przedsięwzięcia, atrakcyjnego zarówno brzmieniowo, jak i biznesowo.

## Nowa marka na bazie wcześniejszych doświadczeń i kontaktów?

Zgadza się. Jednak pomimo znacznie ułatwionego startu – dysponowaliśmy praktycznie nieograniczonymi możliwościami produkcji oraz wiedzą z dziedziny projektowania – na początku prac napo-

tkaliśmy dość istotny problem. Trzeba było znaleźć silnik każdej kolumny, czyli przetworniki. Rozważaliśmy Seasa, Scan Speaka i Vifę. Dzięki temu, że mamy w zespole osoby, które wiedzą, co w branży piszczy, nawiązaliśmy kontakt ze stosunkowo nową i mało znaną w Polsce firmą SB Acoustics. To struktura działająca od 2007 roku, powołana w USA przez Davida Stephensa. Wykorzystując swoje znajomości wśród projektantów ze Skandynawii, postanowił stworzyć własną markę przetworników. Zależało mu na tym, żeby dostarczać maksymalnie dopracowane produkty w przystępnych cenach. Bardzo nam się to spodobało, ponieważ pasowało do naszej filozofii. David zna się na głośnikach, ale nawiązał współpracę ze specjalistami, którzy wcześniej pracowali w Vifie, Scan Speaku i Peerlessie. Wszystkie te osoby mają wkład w powstanie katalogu SB Acoustics.

### **Czyli znany model: Amerykanin ma wizję i pieniądze, zatrudnia zespół konstruktorów, a produkcję zleca w Azji?**

Właśnie tak to działa, przy czym David nie ogranicza się do Duńczyków. Jak stwierdził w jednej z rozmów, w Stanach zna świetnych specjalistów od głośników basowych, w tym również przeznaczonych do subwooferów, natomiast jeżeli chodzi o tony średnie i wysokie, najbardziej odpowiada mu szkoła duńska. To pokazuje, że ma szerokie spektrum zainteresowań. Nie ogranicza się do jednego schematu i porusza się w branży tak swobodnie, że w każdej dziedzinie znajdzie specjalistów, z którymi może stworzyć coś ciekawego.

Produkcja SB Acoustics jest zlokalizowana w Indonezji i odbywa się w fabryce należącej do, działającej od 1981 roku, firmy Sinar Baja Electric. Wytwarza ona między innymi elektronikę, głośniki estradowe, a obecnie bardzo intensywnie rozwija linię głośników domowych. Sinar Baja produkuje nie tylko przetworniki według specyfikacji SB Acoustics, ale również bogatą gamę innych driverów, także jako dostawca OEM. Zopatruje znane nam wszystkim marki audio, a także samochodowe.

Ich potencjał produkcyjny wydaje się nieograniczony, a dzięki temu, że działają już długo i na dużą skalę, są w stanie dostarczać bardzo dobre produkty w rozsądnych cenach.

### **Czy poza SB Acoustics Sounddeco korzysta z innych dostawców?**

Katalog SB Acoustics jest na tyle bogaty, że pozwala zbudować praktycznie dowolne kolumny. Znajdują się w nim zarówno drivery wysokotonowe, jak i duże basowce. Dzięki temu nie musimy się specjalnie ograniczać w swoich wizjach i możemy projektować zestawy bardzo dobrej jakości, nie martwiąc się o to, czy znajdziemy do nich odpowiedni przetwornik.

### **Dlaczego zdecydowaliście się akurat na te głośniki?**

Zamówiliśmy próbki każdego przetwornika, który mógł nam się przydać. Wypakowaliśmy je z pudełek i rozłożyliśmy na miękkim dywanie. Następnie to samo zrobiliśmy z propozycjami konkurencji, włączając w to nawet głośniki estradowe. Podłączyliśmy wzmacniacz i słuchaliśmy.

### **Tak sauté?**

Tak. Jeżeli ma się duże doświadczenie w elektroakustyce, tak właśnie można pracować. Udaje się uchwycić charakter głośnika i stwierdzić, czy pasuje on do naszych założeń, czy też powinniśmy szukać dalej. Próbki przysłane przez SB Acoustics zagrały



[www.sounddeco.pl](http://www.sounddeco.pl)





tak dobrze, że zdecydowaliśmy się wykorzystać głośniki tej firmy w naszych kolumnach.

### Skąd pomysł na pierwszą serię i co wchodzi w jej skład?

Autorem koncepcji pierwszej linii produktowej jest nasz specjalista od sprzedaży – Sławomir Sobczyński. To właśnie on starał się odgadnąć oczekiwania odbiorców, określił zakres cenowy poszczególnych modeli oraz skład katalogu Sounddeco.

Nasze największe kolumny, które premierowo zaprezentowaliśmy na Audio Show 2012, noszą oznaczenie Alpha F3 i kosztują 9000-10000 zł, w zależności od wykończenia. Alpha F2 to mniejsza podłógówka, dostępna za 6000-7000 zł. Najmniejszy zestaw wolnostojący to Alpha F1 za 3000-3500 zł. Do tego mamy monitor Alpha M, satelitki Alpha S i głośnik centralny Alpha C.

### Kiedy rozpoczęliście prace?

Pół roku temu.

?!

Tempo było szaleńcze. Nawet David Stephens z SB Acoustics przyznał, że z początku nie wierzył, że nam się uda. Pracowaliśmy bardzo intensywnie, bo całą koncepcję marki, brzmienie, wzornictwo i pozycjonowanie trzeba było wymyślić od nowa. W zasadzie jedyną osobą, która uważała, że się objamy, był nasz inwestor i organizator formalny przedsięwzięcia – Jan Zamiar. Ale to rozumiałe, zwłaszcza dziś, kiedy dostęp do finansowania jest utrudniony.

Pierwszy zestaw – Alpha F2 tworzyliśmy bardzo długo, ponieważ to właśnie on miał zdefiniować estetykę brzmienia całej naszej oferty. W jego powstawaniu brało udział najwięcej osób. Wszystkim zależało, żeby zagrał najlepiej, jak tylko się da. Zaprojektowaliśmy dla niego róż-

### Projekt wyglądu zlecieliście pracowni wzornictwa przemysłowego?

Nie. O kształt, proporcje i wykończenie kolumn zadbała Emilia Cieśla. Należy do zespołu i jest absolwentką Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu oraz pełni tam funkcję asystenta. To właśnie ona dba o to, żebyśmy nie wykreowali tworu nieprzyjemnego dla oka. W razie potrzeby powściąga nasze zapędy i przypomina, że kolumna to też mebel, który musi odpowiednio zaistnieć we wnętrzu. Bardzo sobie to spojrzenie cenimy i staramy się je uwzględnić w naszej pracy. Dostajemy rysunki i wizualizacje, które działają na wyobraźnię i pozwalają szybciej zrozumieć aspekty estetyczne. Pani Emilia brała oczywiście udział w powstawaniu naszych pierwszych zestawów Alpha F2. Później tę linię wzorniczą kontynuowaliśmy w kolejnych modelach Sounddeco.

### Jak się odbyło strojenie?

Kiedy mieliśmy już bryłę obudowy i układ głośników, zaczęliśmy projektować zwrotnice. Zbudowaliśmy kilka i wszystkie wnikliwie przesłuchaliśmy, nierzadko powtarzając porównania. Odrzuciliśmy opcje najgorsze i stopniowo zawężaliśmy krąg kandydatów. W końcu zostawiliśmy dwie – równorzędne, choć zupełnie różne. Dostyc długo konkurowały ze sobą, aż w końcu wybraliśmy tę, która ostatecznie zgromadziła więcej głosów w próbach odsłuchowych.

Ta ostateczna wersja powstawała później w różnych modyfikacjach, aż w końcu zbudowaliśmy tę, która trafiła do produkcji. Oczywiście, każdy projektant zgłosiłby dalsze uwagi i zmiany, ale w ten sposób gotowy model nigdy nie ujrzałby światła dziennego. Poza tym modyfikacje mogłyby za sobą pociągnąć wzrost kosztów, a tego byśmy nie chcieli. W moim odczuciu kompromis, który udało się wypracować, zapewnia optymalny stosunek jakości do ceny. Wycisnęliśmy z obudowy, zwrotnicy i przetworników tyle, ile się dało, i zmieściliśmy się w założonym budżecie. Jasne, że mogliśmy użyć jeszcze droższych kondensatorów czy oporników, ale to nie byłoby rozsądne. Cena gotowych kolumn znacznie by wzrosła, przez co nie stanowiłyby one już tak atrakcyjnej propozycji na tle konkurencji.

Z Alphą F3 historia była zupełnie inna. Koncepcja tego zestawu zrodziła się dawno temu, ale długo nie mogliśmy się zdecydować, czy go wprowadzić,



Większy model to Alpha F3; mniejszy – Alpha F2

W tej chwili pracujemy nad subwooferem. Zastanawialiśmy się też przed wystawą nad modyfikacją Alphy F1, którą na Audio Show pokazaliśmy przedpremierowo. Nowe przetworniki narzuciłyby nową koncepcję strojenia, ale okazało się, że obecna wersja jest bardzo udana.

Ścierają się, jak zwykle w takich przypadkach, dwie koncepcje strojenia albo inaczej dwie filozofie brzmienia. Tak było chociażby w przypadku Alpha F2. Najgorsze, że obie wersje są udane, obie nam się podobają, a trzeba się na coś zdecydować. Chcielibyśmy zaproponować słuchaczom jeden głośnik z dwiema estetykami dźwięku, które można by w każdej chwili przełączać. A tak: i to kusi, i to ęci.

ne wersje obudowy i różne zwrotnice, chcąc uzyskać satysfakcjonujący dźwięk i wygląd. Bardzo nam też zależało na wyglądzie kolumn, ponieważ często to wzornictwo decyduje, czy dany model znajdzie nabywcę, czy też będzie stać i się kurzyć. Zestaw głośnikowy to duży przedmiot, który stawiamy w domu na widocznym miejscu. Musi wyglądać dobrze, bo w przeciwnym razie zepsuje wystrój pomieszczenia. Odbiorca chce odczuwać przyjemność z patrzenia na głośniki, nie tylko z ich słuchania. Nie zawsze przecież mamy czas na wnikliwe odsłuchy, a kolumny są stałym elementem wystroju. Dlatego muszą być zaprojektowane ze smakiem i starannie wykonane.

czy odłożyć do szuflady. Ostatecznie, krótko przed Audio Show, zdecydowaliśmy się rozpocząć prace i mimo że czasu było naprawdę mało, rzutem na taśmę zdążyliśmy. Po raz pierwszy poważnie słuchaliśmy Alphy F3 w przeddzień wystawy. Stres był duży, ale chyba się udało.

W przedpremierowym odsłuchu brał udział nasz zespół oraz panowie z salonu w Bielsku Białej. Dzięki ich uprzejmości

mogliśmy wykorzystać do prezentacji sprzęt AVM, lampowe monobloki Quadra i okablowanie Black Rhodium. Na podstawie wstępnego odsłuchu F3 uznaliśmy, że zestaw nadaje się do publicznej prezentacji i zdecydowaliśmy się go pokazać. Alpha F3 jest droższa od Alphy F2, ale też większa i lepiej wypełnia dźwiękiem duże pomieszczenie. Jej projekt był od początku bezkompromisowy, ale

warto było ryzykować. To konstrukcja trójdrożna ze zdublowanym woferem i dużą obudową. Jest to nasz szczytowy model. W najdroższym wykończeniu kosztuje 10000 zł i nie planujemy wprowadzać niczego droższego w serii Alpha.

#### Co teraz?

Promocja i rozpoczęcie sprzedaży. Dzięki wsparciu, jakie gwarantuje Witowa, możemy się czuć bezpiecznie w najtrudniejszym momencie wejścia na rynek. Jeżeli to nam się uda i produkty zyskają akceptację na początku, to dalej już powinno być tylko lepiej.

Staramy się działać sprawnie, a zarazem zachowywać najwyższy standard. Nie jesteśmy nowicjuszami, co pozwala nam nie tracić czasu na wyważanie otwartych drzwi. Zamiast tego możemy się skoncentrować na dopracowaniu detali. Mamy nadzieję, że słuchacze docenią te wysiłki i że kolumny Sounddeco im się spodobają.

**Życzę powodzenia i dziękuję za rozmowę.**

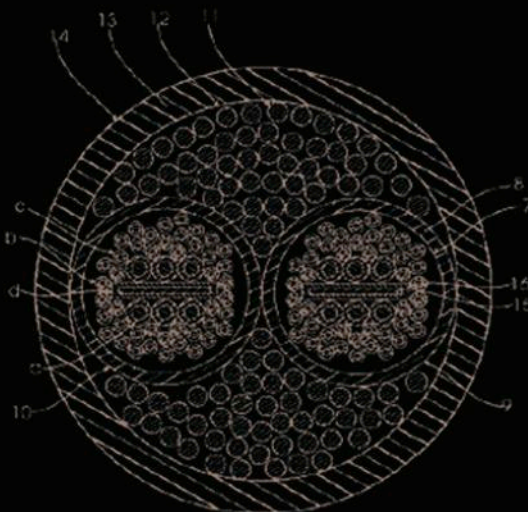
**Witowa – właściciel marki Sounddeco – produkuje obudowy dla innych wytwórców kolumn.**



PS Audio



**Perfekcja tam,  
gdzie wcześniej był chaos.**



Kable sieciowe, które sprawiają, że **usłyszysz różnicę.**